

Wiadomości

2016-10-24

Od kolizji do śliskiej sprawy olejowej



Policjanci, którzy jechali na miejsce zdarzenia drogowego nie przypuszczali, że finał będzie aż tak zaskakujący.

- Leżąca w rowie cysterna doprowadziła funkcjonariuszy do pobliskiej firmy, gdzie, jak się okazało, prowadzono działalność, ale niekoniecznie legalną. Teraz kryminalni ustalają, ile osób zamieszanych jest w przestępczy proceder odbarwiania oleju. Jak na razie zatrzymano dwóch mężczyzn, ale jesteśmy pewni, że to nie koniec - informuje nas sierż. szt. Małgorzata Małkińska.

W środę w nocy (19.10.16) dyżurny lipnowskiej komendy otrzymał informację o zdarzeniu drogowym, do którego doszło na terenie gm. Dobrzyń nad Wisłą. Na miejscu policjanci zastali leżący w rowie ciągnik siodłowy z cysterną. Gdy sprawdzili auto, okazało się, że kierowcy nie ma na miejscu. Po dokonaniu ustaleń zawiadomili o powyższym właściciela pojazdu, który jak się okazało, w pierwszej połowie września wynajął powyższy zestaw innej firmie.

Parę godzin później 4.00 kierowca odnalazł się w pobliskiej miejscowości, gdzie dotarł prosząc o pomoc. Załoga karetki pogotowia, po udzieleniu pierwszej pomocy, zabrała mężczyznę do szpitala na dalsze badania i obserwację. 37-latek nie posiadał przy sobie żadnych dokumentów, a na temat zdarzenia udzielał policjantom dość lakonicznych informacji, zasłaniając się stanem zdrowia nie umiał powiedzieć skąd i dokąd jechał, ani nawet kto dokładnie zatrudnia go, jako kierowcę.

Cysternę wraz ze znajdującym się wewnątrz paliwem funkcjonariusze zabezpieczyli na placu pobliskiej firmy. W związku z tym, że wynajmujący naczepę właściciel przewożonego oleju był nieosiągalny

policjanci zostali w pobliżu, aby zabezpieczyć towar przed kradzieżą. Podczas sprawdzania budynków znajdujących się na placu funkcjonariusze ujawnili jednak coś, co wzbudziło ich podejrzenia. Z jednej z hal wydobywał się silny zapach paliwa. Gdy weszli do środka ich przeczucia potwierdziły się. Znaleźli tam kolejną cysternę oraz urządzenia do odbarwiania oleju opałowego. W hali znajdowała się też sarta worków ze zużytymi, podczas wcześniej wykonywanego filtrowania, odpadami.

Do sprawy nielegalnego obrotu paliwem policjanci zatrzymali jak dotąd 2 mężczyzn. Funkcjonariusze zabezpieczyli też ciągnik siodłowy i dwie cysterny. Badania potwierdziły, że wewnątrz znajduje się odbarwiony olej opałowy.

W przypadku ilości, która została dotychczas zabezpieczona do tej sprawy (ok. 25 tys. litrów), straty Skarbu Państwa z tytułu niezapłaconego podatku akcyzowego za nielegalny obrót olejem napędowym wynoszą ok. 45 tys. zł.

Policjanci ustalają ile osób zamieszanych jest w ten przestępczy proceder, jak twierdzą to nie koniec zatrzymań.

Źródło: <https://www.paliwa.pl/strona-startowa/archiwum/od-kolizji-do-sliskiej-sprawy-olejowej>